IGA ŚWIĄTEK TRENUJE POD SKIERNIEWICAMI

data aktualizacji: 2024.10.06 autor: Bartosz Nowakowski



Z zawodu jest lekarzem, internista kocha sport. W rodzinnym Michałówku zbudował siedem kortów, z czego sześć trawiastych, zdecydowanie najtrudniejszych do utrzymania.

Co łączy Michałówek i Wimbledon? Obydwie lokalizacje położone są na tej samej szerokości geograficznej. To oznacza, że kąt padania promieni słonecznych na korty trawiaste w lipcu w Michałówku jest taki sam, jak w trakcie londyńskiego turnieju. To dlatego regularnie kompleks odwiedza Iga Świątek, która trenuje przed najstarszym turniejem na świecie.

Liderka rankingu WTA przygotowuje się na prywatnych kortach doktora od 2018 roku. Z Wojciecha gościnności Pietrzaka korzystali też m.in. Kamil Majchrzak i Magdalena Fręch.

Wojciech Pietrzak chodzi wzdłuż kortów, analizuje stan murawy. Starannie przesuwa zraszacze, które mają podlewać kolejne sekcje. Jest wrzesień i dawno po sezonie.

– To jest właśnie cała specyfika gry na kortach trawiastych. W ciągu roku wykorzystuje się je maksymalnie przez półtora miesiąca. Z perspektywy utrzymania takiego kortu to rzecz zupełnie nierentowna – przyznaje w rozmowie z „Głosem”.

Sam jest wielkim pasjonatem tenisa, amatorsko gra od 30 lat. Decyzja o budowie kortu trawiastego przyszła spontanicznie. Postanowił zbudować, bazując wyłącznie na zdobytej wiedzy, którą zaczerpnął z książek i internetu. Choć sam grał już wiele lat, to do momentu wybudowania pierwszego trawiastego kortu nie miał przyjemności rozegrania meczu na trawie.

– Znów powracamy do kwestii ekonomicznej. Okazało się, że sprawy pielęgnacyjne paradoksalnie prostsze będą do wykonania przy kilku kortach. Dlatego wraz synami postanowiliśmy dobudować jeszcze kilka kortów – dodaje Wojciech Pietrzak.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

Kort tenisowy - jak wybrać najlepsze miejsce?

I w taki oto właśnie sposób w totalnej głuszy i otulinie Bolimowskiego Parku Krajobrazowego powstał kompleks trawiastych kortów, który rodzinną decyzją postanowili nazwać „Michałówek 2016". Obecnie na wszechobecnym zielonym terenie znajduje się jeden kort centralny, pięć kortów oraz dwa treningowe. Na przyszły rok szykowany jest nowy kort centralny. Właśnie przygotowywana jest odpowiednia nawierzchnia.

W 2018 roku Iga Świątek, jeszcze jako juniorka pierwszy raz przyjechała na treningi do Michałówka. Był to okres przygotowujący do zmagań na Wimbledonie. Od tego czasu, co roku odwiedzała zieloną głuszę pod Skierniewicami.

– Na jej przyjazdy obiekt jest całkowicie zamykany, a sama Iga jest niezwykle zadowolona z panujących tu warunków. To niesamowicie skromna osoba. Poza tym tutaj ma bardzo dobrą logistykę, ponieważ z Raszyna ma niespełna godzinę dojazdu – mówi Wojciech Pietrzak.

Na korcie oprócz wspomnianej Igi Świątek trenowali między innymi: Agnieszka Radwańska, Magda Linette, Magda Fręch, Maks Kasznikowski, wszyscy juniorki oraz juniorzy.

Dziś pod Skierniewicami na nawierzchni trawiastej cyklicznie odbywają się turnieje tenisowe.

To między innymi amatorskie turnieje dla lekarzy (sam gospodarz jest lekarzem), mistrzostwa Polski trenerów, czy też liczne turnieje dla kategorii juniorskich i młodzieżowych. Wojciech Pietrzak zaznacza, że ze względu na krótki sezon liczba turniejów też jest ograniczona.

– Początkowo chcieliśmy nastawiać się wyłącznie na ośrodek treningowy, jednak ta forma też nie jest zbyt opłacalna, dlatego postanowiliśmy postawić na turnieje – tłumaczy właściciel.

Wojciech Pietrzak o trawie mógłby opowiadać godzinami. Jak sam zaznacza w Polsce obecne warunki pozwalają na bezproblemowe przygotowanie takiej nawierzchni. Zimowa pora, gdy nie ma wegetacji to też znakomity czas, który pozwala jej odpocząć. W Polsce dostępne są wszystkie odmiany trawy niemal od ręki, które sprawdzają się do nawierzchni tenisowej.

Samo przygotowanie kortu do gry jest dość czasochłonne. Potrzeba ściąć trawę, zwałować kort, namalować linię (koniecznie wraz ze znacznikami trzeba to wykonać precyzyjnie).

Michałówek od początku istnienia trawiastego kompleksu odwiedziły wszystkie czołowe polskie rakiety, a także trenerzy. Nie brakuje również juniorskich objawień.

Warto też wspomnieć, że to w Michałówku dopracowywany był również informatyczny system hawk-eye, sprawdzający, czy piłka znalazła się w korcie. Nad systemem pracuje grupa polskich informatyków, która w Michałówku ma idealne warunki do przetestowania systemu. Elektroniczne oprogramowanie pozwala kibicowi zobaczyć dużo więcej niż podczas standardowej transmisji. Wszystko dzięki specjalnym kamerom i czujnikom, które dane z boiska przesyłają prosto do komputera. Ten nakłada na obraz animowaną grafikę.

– Malowanie linii może znajdować się na źdźbłach trawy, których dotknie piłka, ale sama wyląduje trochę dalej dotykając ziemi. To są detale, ale mogą one być niezwykle istotne – opowiada Wojciech Pietrzak.

Właściciel przestawia zraszacze na dalsze sekcje, sprawdzamy przyrost trawy na nowo powstającym korcie centralnym. Wojciech Pietrzak już nie może doczekać się pierwszych meczów w przyszłym sezonie.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/44244-iga-swiatek-trenuje-pod-skierniewicami